

TRÓJCA
RUBLÓWA

GABRIEL BUNGE

TRÓJCA
RUBLOWA
KULT I SYMBOLIKA

Przekład
Konrad Małys OSB



TYNIEC
WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Projekt okładki: Jacek Zelek

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 155/2018, Tyniec, dnia 14.06.2018 r.
† Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

ISBN 978-83-7354-804-6

Wydanie II – Kraków 2018

© Copyright by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37
30-375 Kraków
tel. (012) 267-53-92
tel/fax. (012) 267-53-91
e-mail: wydawnictwo@benedyktyni.pl
www: wydawnictwo.benedyktyni.pl

Druk i oprawa:

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
druk@tyniec.com.pl

SPIS TREŚCI

Od Wydawnictwa	7
Tradycja i twórczość.....	11
Istota i Osoba	23
Janowa pięćdziesiątnica	51
Kontemplacja Boga w obrazie i podobieństwie.....	75
O autorze.....	87

OD WYDAWNICTWA

Tradycja kultu i interpretacji najsłynniejszej rosyjskiej ikony – Trójcy Świętej Andrzeja Rublowa, liczy już ponad pięćset lat. Na jej temat wypowiedzieli się teologowie, pisarze, artyści, ludzie reprezentujący różne tradycje kulturowe i religijne. Tajemnica niezwyklej ikony – po części odkrywana, oświetlana z różnych stron – nie przestaje wciąż fascynować i zachęcać do dalszych poszukiwań. Dlaczego Andrzej Rublow zerwał z ponad tysiącletnią tradycją ikonograficzną, która do tej pory nie przypisywała postaciom trzech aniołów odniesienia do poszczególnych Osób Boskich? Jaki sens mają przedstawione na ikonie ich gesty, symboliczne szaty, przedmioty, kolory? Czemu ów ikonograficzny „portret” Trójcy Świętej już wkrótce po śmierci Rublowa wydał się tak niezrozumiały, że na oryginale dokonano retuszu?

Ogromna różnorodność interpretacji Trójcy Rublowa jest bogactwem samym w sobie. Każdy ze sposobów odczytania niesie w sobie jakieś oryginalne przesłanie, nową syntezę całości. Czy jednak wobec tylu różnych interpretacji możliwe jest uniknięcie subiektywizmu na tyle, by móc dotrzeć do oryginalnego zamysłu samego twórcy dzieła?

Pytanie takie postawił Gabriel Bunge, benedyktyński mnich z opactwa Chevetogne, który poświęcił swe życie studiom nad duchowością i liturgią Kościoła wschodniego. Aby znaleźć na nie odpowiedź, posłużył się następującą metodą: zbadał najpierw gruntownie tradycję ikonograficznych przedstawień Trójcy Świętej przed Rublowem, następnie niezwykle ciekawy, duchowy profil klasztoru, w którym ikona powstała, a w końcu liturgię, do której została namalowana. Synteza tych trzech wątków: tradycji, duchowości i liturgii pozwoliła wyciągnąć wniosek, że ikona Trójcy Świętej Andrzeja Rublowa, namalowana do liturgii uroczystości Pięćdziesiątnicy, jest plastyczną ilustracją pożegnalnej mowy Jezusa na Ostatniej Wieczery, w której nad eu-

charystycznym kielichem swego Ciała i Krwi Chrystus zapowiedział przyjście Ducha Parakleta, Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Właśnie tę perykopę z Ewangelii według św. Jana, podkreślającą Ducha Świętego jako Osobę, Kościół wschodni odczytuje do dziś w pierwszy dzień uroczystości Zielonych Świąt, który przyjął charakter święta Trójcy. Drugi dzień kładzie akcent bardziej na samo wydarzenie: „przyobleczenie mocą z wysoka”, znane z Łukaszewego opisu z Dziejów Apostolskich.

Swą interpretację Trójcy Rublowa przedstawił Gabriel Bunge w słynnej książce *Inny Paraklet* (1994), przetłumaczonej wkrótce na kilka języków europejskich (wyd. pol. 2001 r.), z której publikujemy obecnie końcowe rozdziały podsumowujące badania Autora. Interpretacja ta spotkała się z żywym zainteresowaniem wśród teologów prawosławnych, a jeden z najwybitniejszych, prof. Sergiusz Awerincew, nie zawahał się nazwać ją najtrafniejszą z dotychczasowych (!). Książka o. Gabriela Bungego stała się więc jednym z najważniejszych, współczesnych wydarzeń w dialogu z Kościołem wschodnim. Ukazuje

ona – można powiedzieć – właściwy język tego dialogu, język, w którym teologia, duchowość, Biblia i liturgia tworzą jedną spójną całość. Taki język starali się wypracować twórcy ostatniego Soboru, w przekonaniu, że dialog prowadzony jedynie na poziomie samego dyskursu dogmatyczno-teologicznego nie może wyczerpać kluczowych kwestii. Mamy nadzieję, że prezentowany przez nas wybór z książki ojca Bungego, której pełne wydanie jest już wyczerpane, zachęci do nowej dyskusji i dalszych studiów.